



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Roch

SSN Stanisław Stankiewicz

Protokolant Edyta Demiańczuk-Komoń

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Waldemara Praszczyka
w sprawie **T. W.**

wnioskodawcy o zadośćuczynienie w trybie art. 552 § 4 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 20 listopada 2024 r.,

apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt Żo. 8/23,

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy T. W.
kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa prawnego;**

**III. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża
Skarb Państwa.**

[J.J.]

Adam Roch Marek Motuk Stanisław Stankiewicz

UZASADNIENIE

W toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie o sygn. akt PO VIII [...], w dniu 29 sierpnia 2022 r. wydane zostało postanowienie o zatrzymaniu mjr. T. W. i przymusowym doprowadzeniu go do Wydziału do Spraw Wojskowych tejże Prokuratury w trybie art. 247 § 1 pkt. 2, § 2 i § 7 k.p.k. Zatrzymanie mjr. T. W. nastąpiło w dniu 7 września 2022 r. o godz. 9.40 w miejscu pełnienia służby, tj. na terenie Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej w W. i zostało zrealizowane przez funkcjonariuszy żandarmerii wojskowej. Bezpośrednio po zatrzymaniu realizowane były czynności procesowe z udziałem zatrzymanego, w tym przeszukania: jego osoby, miejsca pełnienia przez niego obowiązków służbowych na terenie Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej w W., służbowe miejsce jego zamieszkania w W. oraz miejsce stałego zamieszkania w K.. Ponadto w późniejszym czasie zatrzymanemu przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zb. z art. 267 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz dwukrotnie przesłuchano go w charakterze podejrzanego, po czym skierowany został do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie wnioski o zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy, z uwagi na obawę mactwa oraz grożącą mu surową karę.

Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 9 września 2022 r. sygn. akt Kp (Ar) 53/22, nie uwzględnił wniosku prokuratora o zastosowanie wobec mjr. T. W. tymczasowego aresztowania oraz zarządził jego niezwłoczne zwolnienie, co nastąpiło w tym samym dniu o godz. 23.11.

Na skutek zażalenia złożonego przez obrońcę mjr. T. W. na postanowienie Prokuratury Okręgowej w Warszawie o jego zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu Wojskowy Sąd Garnizonowy w Warszawie na mocy postanowienia z dnia 25 listopada 2022 r., sygn. akt Kp 29/22 uznał, iż zatrzymanie było bezzasadne. Stwierdził przy tym, iż możliwym było jego wezwanie do dobrowolnego stawienia się

w prokuraturze celem przeprowadzenia niezbędnych czynności procesowych z jego udziałem.

Wnioskiem z dnia 23 sierpnia 2023 r. mjr T. W. wystąpił o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz zadośćuczynienia w wysokości 90 000 zł z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania w toczącym się postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze akt PO VIII [...].

Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 5 grudnia 2023 r. sygn. akt Żo. 8/23 na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz mjr T. W. kwotę 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli Zastępca Prokuratora Okręgowego w Warszawie, pełnomocnik Skarbu Państwa oraz pełnomocnik wnioskodawcy.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie w części co do punktu I w zakresie powyżej kwoty 15.000 zł to jest zakresie w jakim sąd odmówił zasądzenia wnioskodawcy pełnej kwoty 90.000 zł.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. i w zw. z art 445 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż kwota 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią i nie prowadzącą do wzbogacenia pomimo, iż kwota zadośćuczynienia winna być adekwatna do stopnia krzywd doznanych przez wnioskodawcę szczególnie w sytuacji, w której zatrzymanie wykorzystane zostało przez organ prokuratorski do wywierania pozaprocesowej presji nieznannej procedurze karnej w demokratycznym państwie prawa, co jest jednym z ustaleń sądu.

Podnosząc powyższy zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia zgodnie z wnioskiem, to jest pełnej kwoty 90.000 zł.

Zastępca Prokuratora Okręgowego w Warszawie zaskarżył w/w wyrok co do punktu I, w zakresie przewyższającym zasądzone zadośćuczynienie ponad 1 500 zł

oraz zarzucił mu obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a dokładnie obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań wnioskodawcy z których wynika, iż powodem jego zatrzymania było jedynie wywarcie na nim presji psychicznej, niewłaściwego traktowania podczas osadzenia w Izbie Zatrzymań, nieuzasadnionego długiego oczekiwania na przesłuchania w prokuraturze, straszenia konsekwencjami karnymi podczas zatrzymania, co w konsekwencji powodowało u niego stres i inne dolegliwości, których nie powinien doznać, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mającym wpływ na jego treść, polegającym na niezasadnym przyjęciu, iż kwota w wysokości 15 000 zł zasądzona z tytułu zadośćuczynienia będzie kwotą odpowiednią do okoliczności i czasu trwania zatrzymania oraz doznanych cierpień i następstw pozbawienia wolności, podczas gdy prawidłowe ustalenia w niniejszej sprawie winny prowadzić do wniosku, że wysokość zasądzonej kwoty zadośćuczynienia jest wygórowana.

Podnosząc przytoczony wyżej zarzut skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia do kwoty 1 500 zł.

Podobnie pełnomocnik Skarbu Państwa zaskarżając wyrok w części co do punktu I w zakresie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia zarzucił mu:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na wynik sprawy, a dokładnie obrazę art. 7 k.p.k. poprzez:
 1. dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań wnioskodawcy, z których wynika, że przypuszcza on jedynie, że powodem zatrzymania było jedynie wywarcie na nim presji psychicznej i zastraszenie w zakresie grożących wnioskodawcy konsekwencji prawnych w związku z popełnionymi czynami, co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego ustalenia, że sama czynność zatrzymania i przesłuchania wywołała stres u członków rodziny wnioskodawcy, podczas gdy z akt postępowania wynika, że byli oni na bieżąco informowani

o zatrzymaniu wnioskodawcy i dalszych czynnościach w sprawie, zaś żaden dowód zgromadzony w przedmiotowej sprawie nie potwierdza, że z tego tytułu rodzina wnioskodawcy poniosła jakąkolwiek krzywdę,

2. dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań wnioskodawcy, z których wynika, że czynność zatrzymania i poinformowanie go o planowanym złożeniu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wpłynęło niekorzystnie na samopoczucie wnioskodawcy, podczas gdy żaden dowód zgromadzony w przedmiotowej sprawie nie potwierdza tej tezy,

co w konsekwencji skutkowało:

błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mogącym mieć wpływ na jego treść, polegającym na nieprawidłowym ustaleniu, że rozmiar krzywdy wnioskodawcy uzasadnia zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w wysokości 15.000 zł, podczas gdy prawidłowe ustalenia faktyczne powinny ukształtować wysokość zasądzanego zadośćuczynienia na poziomie znacznie niższym aniżeli przyznane na mocy zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie zasądzanego zadośćuczynienia do kwoty niższej, adekwatnej do czasu trwania zatrzymania i realnie utraconych z tego tytułu środków.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Żadna z wniesionych apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Z uwagi na fakt, iż wniosek o uzasadnienie i doręczenie wyroku złożył pełnomocnik Skarbu Państwa oraz pełnomocnik wnioskodawcy, sąd uznał za niezbędne odniesienie się jedynie do zarzutów podniesionych przez tychże pełnomocników w apelacjach.

Na wstępie należy przede wszystkim przypomnieć, iż w świetle jednolitego i utrwalonego stanowiska judykatury, aprobowanego powszechnie w piśmiennictwie zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z niesłusznego skazania lub warunkowego umorzenia postępowania, niesłusznego zastosowania środka zabezpieczającego albo niesłusznego stosowania środków przymusu. Chodzi tu o naruszenia dóbr osobistych, które nie wywołują skutków w majątku pokrzywdzonego, powodują natomiast cierpienia fizyczne i psychiczne związane z wykonaniem kary, środka zabezpieczającego lub środka przymusu. Zadośćuczynienie ma formę jednorazowego świadczenia pieniężnego, które pełni funkcję kompensacyjną. W art. 445 § 1 k.c. ustawodawca stanowi, że suma zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, co oznacza, że powinna odzwierciedlać w pełni rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco (por. m.in. wyroki SN: z 30.01.2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2, poz. 40, oraz z 27.02.2004 r., V CK 282/03, LEX nr 183777). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wysokość zadośćuczynienia powinna być z jednej strony odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, ale z drugiej strony – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyroki SN: z 14.02.2008 r., II CSK 536/07, LEX nr 461725, z glosą K. Ludwichowskiej, OSP 2010/5, poz. 47, s. 339; z 26.02.1962 r., IV CR 902/61, OSNCP 1963/5, poz. 107; z 24.06.1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966/4, poz. 92; z 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10, poz. 175). Rozmiar krzywdy ustalany jest indywidualnie na podstawie rodzaju, czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich natężenia, stopnia dolegliwości, z jaką wiązało się wykonanie środka represji, a więc przykrości natury moralnej z tego wynikających, w tym utraty dobrego imienia, ostracyzm środowiskowy, konieczność poddania się rygorom związanym ze stosowaniem tego środka, nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu

z aresztu śledczego lub zakładu karnego (por. postanowienie SN z 27.07.2005 r., II KK 54/2005, LEX 152495; wyrok SN z 4.02.2008 r., III KK 349/07, LEX 395071; wyrok SA w Krakowie z 9.04.2008 r., II AKa 46/08, KZS 2008/6, poz. 48). W orzecznictwie wskazuje się także, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności jak izolacja, dolegliwe warunki izolacji, ale też okres izolowania od społeczeństwa, wiek osoby aresztowanej, jej stan zdrowia, uprzednią karalność, wykonywany zawód, a także skutki, jakie niesłusznie stosowane tymczasowe aresztowanie wywarło na osobę uprawnioną w środowisku, w którym funkcjonuje (por. wyrok SA w Warszawie z 28.06.2013 r., II AKa 192/13, LEX nr 1342399). Zadośćuczynienie powinno być odpowiednie (art. 445 § 1 k.c.), a zatem przyznana kwota powinna być przybliżonym ekwiwalentem cierpień psychicznych i fizycznych. Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (por. wyrok SN z 9.02.2000 r., III CKN 582/98, LEX 52776).

W środku odwoławczym dopuszczalne jest podniesienie zarzutu, że orzeczone zadośćuczynienie nie jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 w zw. § 2 k.c., gdy nie uwzględnia wszystkich ustalonych w sprawie okoliczności mających wpływ na jego wysokość lub niewłaściwie ocenia dokonane w tej materii ustalenia. Wówczas bowiem dochodzi do rażącego naruszenia prawa w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., skoro takie rozstrzygnięcie prowadzi do orzeczenia zadośćuczynienia, które nie odpowiada wymogom wskazanego przepisu prawa cywilnego. Przy ustalaniu przez sądy, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności, należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności, w tym zwłaszcza okres izolowania

jej od społeczeństwa, który w miarę rozciągania się w czasie w naturalny sposób wzmacnia poczucie krzywdy. Stąd przy dłuższym pozbawieniu wolności nie można się ograniczać do ustalenia wartości pieniężnej zadośćuczynienia za 1 dzień pozbawienia wolności i mechanicznego pomnożenia takiej kwoty przez liczbę dni niesłusznej izolacji, gdyż ustalone w ten sposób zadośćuczynienie nie może być uznane za odpowiednie do krzywdy wyrządzonej pozbawionemu wolności (D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2024, art. 552).

Należy ponadto mieć tu na względzie również te ustalone okoliczności, które wiążą się z aktualną sytuacją dochodzącego zadośćuczynienia i wskazują, że niesłuszne pozbawienie go wolności oddziałuje wyraźnie na jego obecny status społeczny i zawodowy, gdyż stanowi to element pokrzywdzenia go niesłusznym tymczasowym aresztowaniem lub skazaniem (por. wyrok SN z 20.10.2011 r., IV KK 137/11, OSNKW 2011/11, poz. 105).

W kontekście powyższych rozważań, podniesione przez pełnomocnika Skarbu Państwa zarzuty apelacyjne uznać należy za niezasadne w stopniu oczywistym. Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w pkt 1 apelacji w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż sposób ich sformułowania – w szczególności pkt 1. ppkt 1) - nastrocza znaczne trudności ze zrozumieniem intencji autora apelacji. Z treści zarzutu nie sposób zorientować się jaki związek ma kwestia przypuszczenia wnioskodawcy co do powodów jego zatrzymania, ze stresem i krzywdą poniesioną przez rodzinę zatrzymanego, a więc na czym polega uchybienie sądu I instancji. Ponadto skarżący nie podjął nawet próby wykazania dowolności sądu *a quo* w ocenie tegoż dowodu, a także wpływu opisanych w zarzucie okoliczności na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia.

Oczywiście bezzasadny jest także zarzut sformułowany w pkt 1. ppkt 2) apelacji, dotyczący dowolnej oceny zeznań wnioskodawcy w zakresie wpływu informacji o planowanym złożeniu wniosku o zastosowaniu tymczasowego aresztowania na jego niekorzystne samopoczucie. Z podstawowych zasad

logiki i prawidłowego rozumowania, a także doświadczenia życiowego wynika jednoznacznie, iż tego rodzaju informacja z reguły ma negatywny wpływ na samopoczucie osoby zatrzymanej. W sprawie brak jest natomiast jakiegokolwiek dowodu wskazującego na to, iż w przypadku wnioskodawcy tego rodzaju skutek nie wystąpił. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, iż sąd I instancji uznając zeznania wnioskodawcy w tym zakresie za wiarygodne, naruszył dyrektywy oceny dowodów określone w art. 7 k.p.k.

Podkreślenia nadto wymaga fakt, iż oba zarzuty apelacyjne pełnomocnika Skarbu Państwa zostały podniesione poza granicami apelacji. Skarżący bowiem zaskarżył wyrok jedynie w części wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia, kwestionując jego wysokość. Tak sformułowane granice skargi wskazują na to, iż skarżący nie kwestionuje poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a tym bardziej oceny dowodów, a jedynie okoliczności, mające wpływ na miarkowanie zadośćuczynienia. Tego rodzaju okoliczności nie wykazał pełnomocnik Skarbu Państwa formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych opisany w pkt 2. apelacji. Okoliczność, iż – jak wynika z uzasadnienia apelacji – zatrzymanie wnioskodawcy nie doprowadziło do uszczuplenia jego możliwości zarobkowych, nie ma żadnego wpływu na określenie rozmiaru doznanego przez niego krzywdy i wysokość przysługującego mu zadośćuczynienia. Natomiast ma ona znaczenie przy ewentualnym ustalaniu wysokości odszkodowania z tytułu zatrzymania.

Dowolna, arbitralna i oderwana od realiów sprawy jest argumentacja skarżącego, iż zatrzymanie wnioskodawcy nie spowodowało jakichkolwiek dodatkowych dolegliwości potęgujących poczucie krzywdy, upokorzenia i niesprawiedliwości oraz nie wywarło wpływu na jego funkcjonowanie w dziedzinie życia osobistego i społecznego. Skarżący nie dostrzega, co uwzględnił sąd I instancji, iż wnioskodawca w chwili zatrzymania był oficerem Wojska Polskiego w stopniu majora i pełnił służbę w Komendzie Głównej Żandarmerii Wojskowej w W., zaś żona była funkcjonariuszką Centralnego Biura Antykorupcyjnego Delegatura w K. Wnioskodawca nie tylko nie był karany karnie i dyscyplinarnie, lecz posiadał bardzo dobrą opinię w miejscu

pracy i zamieszkania oraz perspektywę awansu. Zarówno posiadany stopień oficerski, jak i rodzaj i charakter pełnionej przez niego służby wiązał się ściśle z podwyższonymi wymaganiami nie tylko w zakresie przestrzegania przepisów prawa, lecz także norm etyczno – moralnych. Zatrzymanie wnioskodawcy w miejscu pełnienia służby i w obecności przełożonych i podwładnych oraz przeszukanie jego pomieszczenia służbowego i miejsca zamieszkania niewątpliwie skutkowało wstydem, upokorzeniem i poczuciem zwiększonej krzywdy. Okoliczności te zostały spotęgowane faktem nagłośnienia jego zatrzymania w środkach masowego przekazu, a więc informacja ta dotarła do sąsiadów, znajomych oraz bliższych i dalszych członków rodziny. Fakt zatrzymania osoby, jak wskazuje doświadczenie życiowe, prowadzi zazwyczaj do jej stygmatyzacji w środowisku zawodowym i osobistym, albowiem w odczuciu przeciętnego obywatela tego rodzaju czynność stosowana jest wobec groźnego przestępcy, sprawcy poważnego przestępstwa. Okoliczności powyższe, o wyjątkowym charakterze, skutkowały załamaniem psychicznym zatrzymanego oraz podwyższonym poziomem stresu i lęku o przyszłość własną i rodziny. Tego rodzaju emocje nie mogą być porównywalne z negatywnymi emocjami przeciętnej osoby zatrzymanej, a w szczególności mającej przeszłość kryminalną.

Okoliczności powyższe uwzględnił sąd *ad quem* przy miarkowaniu zadośćuczynienia, którego wysokość jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez wnioskodawcę krzywdy.

Z tego też względu za bezzasadny w stopniu oczywistym uznać także należy zarzut podniesiony przez pełnomocnika wnioskodawcy. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku sądu I instancji miarkując wysokość zadośćuczynienia za doznaną przez wnioskodawcę krzywdę miał na uwadze okoliczność w postaci „wywierania pozaprocesowej presji nieznannej procedurze karnej w demokratycznym państwie prawa” i uwzględnił ją w stopniu, na jaki ona zasługuje. Skarżący natomiast nie podniósł w apelacji żadnej innej okoliczności mającej wpływ na miarkowanie zadośćuczynienia, a która została przez sąd I instancji pominięta, niedoceniona lub przeceniona.

Mając przytoczoną wyżej argumentację na względzie, Sąd Najwyższy orzekł o utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy.

[J.J.]

r.g.

Adam Roch Marek Motuk Stanisław Stankiewicz